Pobrane z czasopisma Annales H - Oeconomia **http://oeconomia.annales.umcs.pl**
Data: 27/11/2026 11:47:28

DOI:10.17951/h.2016.50.1.681

A N N A L E S
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA
LUBLIN – POLONIA

VOL. L, 1 SECTIO H 2016

Akademia Leona Koźmińskiego. Kolegium Zarządzania i Finansów

HANNA KUZIŃSKA

hanka.kuzinska@wp.pl

Prospołeczne proporcje polskiego systemu podatkowego. Wybrane zagadnienia

Ratio of the Prosocial Aspect in the Polish Tax System. Selected Issues

Słowa kluczowe: system podatkowy; opodatkowanie kapitału i pracy; podatek od dochodów osobistych; opodatkowanie działalności gospodarczej; obciążenia podatkami pośrednimi; podatki majątkowe; nierówności dochodowe

Keywords: tax system; taxation of capital and labor; personal income tax; taxation of economic activity; indirect tax burden; property taxes; income inequality

Kod JEL: H20; H21; H23; H24; H25; H31

Wstęp

Celem opracowania jest pokazanie zróżnicowania wynagrodzeń oraz dochodów polskiego społeczeństwa, braku akceptacji dla tego zjawiska i wskazanie kilku kierunków ewentualnego przekształcania obecnego systemu podatkowego w fiskalnie bardziej wydajny i sprawiedliwy[1]. Przede wszystkim powinien być to system ustanawiający obciążenia podatkowe możliwie najbardziej proporcjonalnie do uzyskiwanego dochodu [Heady, 2007].

[1] Próbę syntetycznego omówienia pojęcia sprawiedliwości podatkowej podjęto np. w: [Kuzińska, 2002, s. 55 i n.].

Pobrane z czasopisma Annales H - Oeconomia **http://oeconomia.annales.umcs.pl**
Data: 27/11/2026 11:47:28

1. Czy system podatkowy powinien wypełniać funkcję społeczną?

Na gruncie nauk ekonomicznych nie da się rozstrzygnąć sporu, czy system podatkowy powinno się konstruować w taki sposób, by zawierał on także elementy polityki społecznej. W tradycyjnej neoliberalnej ekonomii uważa się bowiem, że podatek po prostu jest nożem, którym się tnie dochody, a nie stymulatorem czy regulatorem zjawisk gospodarczych czy społecznych. Między innymi w taki barwny sposób wyraża się pogląd, że podatki powinny wypełniać wyłącznie funkcję fiskalną. Najlepiej, gdy system fiskalny jest wydajny, pomaga władzy publicznej w sprawiedliwej redystrybucji dochodu narodowego i jednocześnie dzięki swojej neutralności nie zakłóca racjonalnych decyzji o charakterze ekonomicznym.

System podatkowy może wypełniać funkcje redystrybucyjne, zgodnie z naszym zamysłem, pod kontrolą lub w sposób przypadkowy, spontanicznie. Jeśli więc zmierzamy do tego, by wyższe obciążenia podatkowe ponosili obywatele zamożniejsi, należy ustalić realną progresję podatkową dlatego, że jej skuteczność dostrzeżono już w XIX stuleciu, w którym „osiągnięto, szczególnie w Wielkiej Brytanii, poważny postęp w kierunku usunięcia bardzo znaczących nierówności w majątku i dochodzie, posługując się podatkami bezpośrednimi, a w szczególności podatkiem dochodowym i spadkowym" [Keynes, 1956]. Oczekiwanie wsparcia polityki społecznej przez politykę fiskalną jest chyba tym większe, im większe w danym kraju jest owo rozwarstwienie dochodowe i skala zagrożenia ubóstwem.

2. Czy w Polsce występuje nadmierne rozwarstwienie dochodowe i jaka jest skala zagrożenia ubóstwem?

Do teorii ekonomii coraz silniej przenikają osiągnięcia takich nauk, jak socjologia czy psychologia społeczna. Potwierdzają to wyniki badań wielu wybitnych ekonomistów [Mączyńska-Ziemacka, 2014][2] i tegorocznego noblisty – Angusa Deatona[3]. Właśnie interdyscyplinarne podejście do tak bardzo wrażliwej kwestii jak budowa systemu podatkowego może ułatwić budowanie systemu akceptowanego społecznie. Zapewne inaczej będą kształtowały się oczekiwania społeczne na temat skali redystrybucji podatkowej w kraju o dużej rozpiętości dochodów i znacznej skali ubóstwa.

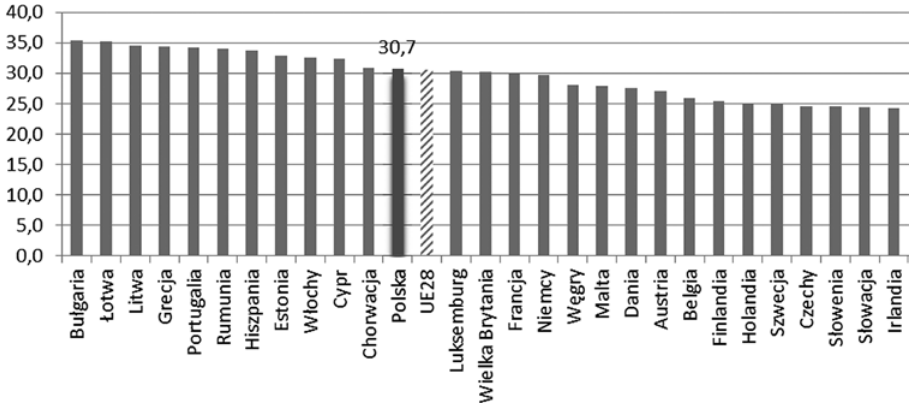
W Polsce rozwarstwienie dochodowe, mierzone współczynnikiem Giniego (rys. 1), wyniosło w 2013 r. 30,7, co stanowi wielkość przeciętną dla krajów UE (30,5). Jednocześnie jest faktem, że w ostatnim dwudziestoleciu, po wprowadzeniu gospodarki rynkowej, niektóre grupy społeczne w Polsce bardzo się wzbogaciły,

[2] Wiele wątków tego zagadnienia znajdujemy w publikacjach Keynesa, Galbraitha, Fukuyamy, Kleera, Krugmana, Stiglitza, Robertsa czy Thurowa, cytowanych za E. Mączyńską-Ziemacką [2014, s. 129].

[3] Został laureatem Nagrody Nobla w 2015 r. w dziedzinie nauk ekonomicznych. Wyróżniono go za „analizę konsumpcji, ubóstwa i dobrobytu". Naukowiec zajął się np. poszukiwaniem związku pomiędzy wysokością osiąganych dochodów i poczuciem szczęścia u Amerykanów.

Pobrane z czasopisma Annales H - Oeconomia **http://oeconomia.annales.umcs.pl**
Data: 27/11/2026 11:47:28

a inne zubożały. Według statystyk z 2013 r. najniższe rozwarstwienie odnotowano w Irlandii, Słowacji, Słowenii i Czechach, a najwyższe w Bułgarii, na Łotwie, Litwie i w Grecji.



Rys. 1. Współczynnik Giniego w 2013 r.

Źródło: [GUS, 2014].

Nieco inny obraz poziomu rozwarstwienia w Polsce daje pomiar średnich wynagrodzeń porównujących przeciętne płace 10% najbogatszych i 10% najuboższych obywateli (tzw. metoda dystansowa pomiaru). Polska w pierwszej dekadzie XXI w. miała wynagrodzenia zróżnicowane aż 13,5 raza. Wyższe rozwarstwienie wykazały tylko USA, Meksyk i Turcja [Ogólnopolskie Badanie Wynagrodzeń, 2015][4].

Bardzo wysokie rozwarstwienie płac i przeciętne rozwarstwienie dochodów w Polsce, uwzględniające już m.in. rozkład tych dochodów zależnie od sytuacji rodzinnej, prawdopodobnie wskazują na zbyt słabą progresję opodatkowania tych płac z jednej strony, a z drugiej na dość aktywną politykę bezpośredniego kształtowania dochodów gospodarstw domowych. Dotyczy to w szczególności różnych aspektów polityki prorodzinnej (ulgi) i społecznej, zaadresowanej do emerytów, którym ustanowiono regułę co najmniej inflacyjnej ochrony świadczeń, czy osób bezrobotnych. Ponadto w Polsce znaczny odsetek społeczeństwa stanowią pracownicy najemni sektora publicznego, którym państwo w ramach negocjacji kwoty bazowej ustala wynagrodzenia (nauczyciele, wojskowi, policjanci, urzędnicy, sędziowie itp.).

Pogląd o większych nierównościach w Polsce niż w innych krajach Europy Zachodniej wynika częściowo z faktu, że aż 60,5% rencistów i 36% rolników było w 2013 r. w Polsce zagrożonych ubóstwem lub wykluczeniem społecznym [GUS, 2014a, s. 5]. Polska należy do krajów o nieco wyższym niż przeciętne zagrożeniu

[4] Jest to badanie dotyczące średniej dla 30 krajów OECD i odnosi się do przeciętnych wynagrodzeń, a nie do dochodów.

Pobrane z czasopisma Annales H - Oeconomia **http://oeconomia.annales.umcs.pl**
Data: 27/11/2026 11:47:28

ubóstwem lub wykluczeniem społecznym, wynoszącym 25,8%. Średnia dla UE to 24,5%. W Polsce zagrożenie ubóstwem jest o 11,2 p.p. wyższe niż np. w Czechach, ale i o 22,2 p.p. mniejsze niż we wspomnianej Bułgarii. Co z tego wynika dla polityki społecznej, również prowadzonej w ramach redystrybucji podatkowej, podpowiadają np. wyniki badań CBOS.

3. Czy w Polsce jest przyzwolenie społeczne dla dużego zróżnicowania dochodów?

Z badań CBOS wynika, że większość polskiego społeczeństwa jednak prezentuje postawy egalitarystyczne [CBOS, 2010]. Pracownia w sierpniu 2010 r. po raz kolejny zapytała obywateli o znaczenie równości w życiu społecznym i ocenę stopnia nierówności w naszym kraju. Aż 59% badanych rozumiało równość jako zapewnienie wszystkim obywatelom określonego, w miarę wyrównanego poziomu życia. Co ważne, oczekiwanie podjęcia działań w zakresie wyrównywania nadmiernego rozwarstwienia dochodowego było skierowane do rządu. Faktycznie, to właśnie rząd, prawodawca, sądy mają władztwo, by przy tworzeniu systemu podatkowego chronić interes publiczny, co przecież wcale nie podważa konieczności zadbania o prywatne interesy podatnika [Modzelewski, 2013].

4. Bezpośrednie metody zmniejszania rozwarstwienia dochodowego

Jak już wspomniano, rząd ma bezpośredni wpływ na kształtowanie płac w sektorze publicznym, w tym w sferze budżetowej, corocznie ustalając w ustawie budżetowej tzw. kwotę bazową. Określa też wysokość wynagrodzenia minimalnego, którego stosowanie obowiązuje także sektor prywatny. Rząd przejawia również wolę oddziaływania na wynagrodzenia pracowników publicznych przedsiębiorstw i spółek, czego dowodzi w pewnym stopniu obowiązywanie tzw. ustawy kominowej. Aktywność władzy publicznej koncentruje się zatem na kształtowaniu płac najniższych w całej gospodarce, przede wszystkim przez system wypłat różnego rodzaju zasiłków i zapomóg, a w sektorze publicznym takich, by nie były rażąco wysokie.

Taką bezpośrednią redystrybucję dochodu narodowego stosują wszystkie kraje UE, ale w różnym zakresie. Polska jeszcze w 2004 r. przeznaczała 16% PKB na ten cel, a w 2014 r. zmniejszyła zakres interwencji socjalnych do 14,2%. Mniejszy niż Polska odsetek PKB na świadczenia społeczne przeznaczają głównie kraje posocjalistyczne. Natomiast największą aktywność w zakresie transferów socjalnych wykazują przede wszystkim „stare" kraje UE (Francja i Włochy), przeznaczając na ten cel około 1/5 PKB [*Social Benefits…*, 2015].

Wspomniane bezpośrednie metody zmniejszania rozwarstwienia dochodowego służą złagodzeniu przejawów ubóstwa i wykluczenia społecznego. Nic nie mówią jednak o tym, które grupy zawodowe, społeczne i w jakim stopniu są obciążone

Pobrane z czasopisma Annales H - Oeconomia **http://oeconomia.annales.umcs.pl**
Data: 27/11/2026 11:47:28

prowadzoną przez państwo polityką redystrybucyjną. Czy obciążenia te w Polsce kształtują się zgodnie z zasadą sprawiedliwości podatkowej i zdolności płatniczej?

5. Podatkowe metody zmniejszania rozwarstwienia dochodowego. Wyższe opodatkowanie kapitału czy pracy?

Kapitał występuje w postaci zasobów pieniężnych (tych zainwestowanych i opodatkowanych z tytułu np. uzyskiwanych odsetek czy dywidend), środków produkcji oraz zasobów intelektualnych. Jest on czynnikiem produkcji obok pracy i ziemi. Można wyróżnić kapitały trwałe, jak nieruchomości, oraz kapitały obrotowe, jak papiery wartościowe, dzieła sztuki. Inny podział to kapitały przynoszące dochody, jak wspomniane nieruchomości, i nieprzynoszące dochodów, jak np. biżuteria. Jest przeznaczany na zakup środków produkcji i siły roboczej, przy pomocy których jest osiągany zysk z działalności gospodarczej. Gdy więc nakładamy podatki na kapitał, to obciążamy „bogactwo zakrzepłe w majątek podatnika" [Gaudemet, 1989, s. 417].

Opodatkowanie pracy jest jednak najistotniejszym źródłem dochodów podatkowych w całej UE. W 2012 r. podatki od pracy stanowiły 51% wszystkich dochodów podatkowych, podczas gdy podatki od kapitału 21%, a podatki konsumpcyjne, płacone przede wszystkim przez osoby fizyczne, 28% [Eurostat, 2014a]. Podobnie w Polsce w 2012 r. dochody z opodatkowania pracy znacznie przewyższały dochody z opodatkowania kapitału i stanowiły 40,4% łącznych dochodów podatkowych, z opodatkowania kapitału – 23,7%, były więc o ponad 70% wyższe. Najmniejsza różnica pomiędzy opodatkowaniem pracy i kapitału została wykazana przez Norwegię, tj. podatki od pracy były wyższe tylko o ok. 27%.

Wspomnianemu dużo wyższemu opodatkowaniu w Polsce pracy niż kapitału towarzyszy zaobserwowane zjawisko przeciętnego wyższego tempa wzrostu kosztów związanych z zatrudnieniem[5] niż tempa wzrostu PKB. Przeciętnie w latach 2010–2013 w stosunku do 2005 r. tempo wzrostu kosztów związanych z zatrudnieniem było o 1,7 p.p. wyższe niż tempo wzrostu PKB[6], tylko że to wyprzedzenie dotyczyło jedynie ok. 1/3 tworzonego PKB i takich branż, jak budownictwo, obsługa rynku nieruchomości, działalność profesjonalna, naukowa i techniczna, administracja publiczna oraz opieka zdrowotna. W dziedzinach w największym stopniu wytwarzających PKB, takich jak przemysł i przetwórstwo przemysłowe, górnictwo, handel, rolnictwo i leśnictwo, a także edukacja, działalność finansowa i ubezpieczeniowa, to wzrost kosztów związanych z zatrudnieniem opóźniał się w porównaniu ze wzrostem PKB. Mamy więc w Polsce

[5] Są to przede wszystkim wynagrodzenia, ale też składki na ubezpieczenia społeczne płacone przez pracodawców, powiększone o składki na Fundusz Pracy oraz inne koszty związane z zatrudnieniem, np. nagrody, stypendia fundowane oraz premie niezaliczone do wynagrodzeń, a także odpisy na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych [por. uwagi metodyczne: GUS, 2014b, s. 692 i n.].

[6] W dalszej części w rzeczywistości jest już to nie PKB, lecz wartość dodana brutto, czyli PKB pomniejszone o zużycie pośrednie.

Pobrane z czasopisma Annales H - Oeconomia **http://oeconomia.annales.umcs.pl**
Data: 27/11/2026 11:47:28

do czynienia także z nierównomiernym podziałem dochodów z pracy pomiędzy poszczególne branże. Ta obserwacja rodzi przypuszczenie, że w wymienionych branżach, gdzie przyrost kapitału wyprzedza przyrost wynagrodzeń z pochodnymi (np. przemysł, handel itd.), można by zastosować wyższe opodatkowanie działalności gospodarczej, a w tych, gdzie dochody z kapitału rosną wolniej niż wynagrodzenia (budownictwo, obsługa rynku nieruchomości itd.), zastosować niższe stawki. Za różnicowaniem stawek opodatkowania działalności gospodarczej opowiadają się zwolennicy dodatkowego opodatkowania spekulacyjnych transakcji finansowych. Jednakże problem jest szerszy, gdyż dotyczy potrzeby zwiększenia obciążeń podatkowych w krajach, w których nie ma wystarczających środków na transfery socjalne, np. renty.

Dochody z kapitału są więc podatkowo uprzywilejowane w Europie, ale nie tylko. W amerykańskim systemie podatkowym stosuje się niższe stopy podatkowe lub odraczanie płacenia podatku od kapitału. Istnieją specjalne przepisy regulujące zasady opodatkowania mieszkań i domów, oszczędności emerytalnych, składek emerytalnych i zysków kapitałowych. Politykę podatkową uprzywilejowującą kapitał konsekwentnie prowadzi się na obu kontynentach, pomimo obserwacji poczynionych (zwłaszcza w USA), że tego rodzaju preferencje zniekształcają alokację zasobów i doprowadzają do dużych nierówności [Stiglitz, 2004, s. 771].

Zastanawiająca jest ta fundamentalna rozbieżność pomiędzy proporcjami ukształtowanymi w rzeczywistości i tymi postulowanymi w teorii podatkowej, głoszonej już na przełomie XIX i XX w. choćby przez A. Wagnera [Grzybowski, 2012, s. 62]. Uważał on, że bardziej etyczne byłoby wyższe opodatkowanie dochodu fundowanego, z kapitału, niż dochodów z pracy i że nie ma przeszkód, by dochody z kapitału były opodatkowane łagodnie progresywnie.

Nawiązując do tej logicznej zasady podatkowej, można by postulować przesuwanie ciężarów obciążeń podatkowych z pracy na kapitał. Mogłoby to zachęcać do zwiększania zatrudnienia szczególnie wówczas, gdyby pracodawca musiał dokonywać wyboru pomiędzy następującymi możliwościami: czy zatrudnić dodatkową osobę wypracowującą zysk, czy lepiej zapłacić wyższy podatek od przyrostu kapitału. Niższe opodatkowanie pracy niż kapitału zasadniczo sprzyjałoby walce z bezrobociem. Trzeba też podkreślić, że przez niższe opodatkowanie zatrudnienia powiększano by globalny popyt, a więc również zyski przedsiębiorcy.

W Polsce niezbyt fortunnie działalność gospodarcza jest opodatkowana dwiema oddzielnymi ustawami, co powoduje, że dochody uzyskiwane przez małe i średnie firmy są zestawiane w tej samej deklaracji podatkowej, co dochody osobiste. Jeśli stawki opodatkowujące dochody osobiste porównuje się i zbliża do stawek opodatkowania małej działalności gospodarczej, bardzo łatwo w następnym kroku postulować zastosowanie ich do każdej działalności gospodarczej, także tej dużej. W ten sposób stwarza się pozornie logiczną płaszczyznę dla regulacji prawnych, w których opodatkowanie dochodów osobistych i zysków wielkich firm jest prawie takie samo.

Prawdopodobnie z takiego pomieszania myślenia o dochodach z pracy i dochodach z kapitału wywiedziono także potrzebę proporcjonalnego opodatkowania

Pobrane z czasopisma Annales H - Oeconomia **http://oeconomia.annales.umcs.pl**
Data: 27/11/2026 11:47:28

pracy najemnej menedżerów zatrudnionych na tzw. kontraktach menedżerskich. W rezultacie w Polsce pracownicy najemni zarabiający rocznie ponad 85 528 zł płacą podatek progresywny 32%, a dużo wyżej uposażeni menedżerowie odprowadzają podatek liniowy – 19%.

Obraz dochodów uzyskiwanych z pracy i kapitału można by uczynić bardziej przejrzystym, rozpoczynając zmiany od wyodrębnienia z ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych części dotyczącej działalności gospodarczej.

6. Czy zwiększać opodatkowanie działalności gospodarczej?

W krajach Unii Europejskiej, a szczególnie w przechodzących z gospodarki centralnie planowanej do gospodarki rynkowej, zwykło się traktować jak najniższe podatki od zysków firm jako najwyższą cnotę. Po rozpoczęciu transformacji rozpoczął się swoisty wyścig, kto najbardziej obniży podatek od działalności gospodarczej. Ostatecznie najniższe stawki ustanowiły ze stawką wynoszącą 10%: Albania, Bułgaria, Bośnia i Hercegowina, Cypr, Macedonia, Czarnogóra [*Stawki podatkowe*...]. Niższe niż w Polsce stawki podatków mają też np. Irlandia (12,5%), Gruzja, Litwa, Łotwa, Serbia (15%) oraz Rumunia (16%). Tzw. stare kraje Unii zwykle mają stawki CIT wyższe niż Polska i – co ważne – stawki te różnicują, np. w Niemczech stawka CIT kształtuje się od 30,175% do 33,325%, przy czym federalny podatek wynosi 15,825% i jest powiększany o 14,35% do 17,5% podatku lokalnego, we Francji zasadnicza stawka wynosi 33,33%, ale dla małych firm jest znacznie niższa i wynosi 15%. W praktyce jest więc stosowana progresja w opodatkowaniu zysków firm.

W Polsce można by opodatkować działalność gospodarczą jedną wspólną ustawą i zastosować różne stawki podatkowe: niższe dla małych firm i może też firm z wybranych branż lub tworzonych w regionach o najwyższym bezrobociu. Progresja opodatkowania nie powinna być zbyt ostra, by nie zachęcać przedsiębiorstw do dzielenia się na mniejsze podmioty w celu korzystania z niższej stawki podatkowej. Progresywny podatek od spółek funkcjonuje też w Stanach Zjednoczonych [Żyżyński, 2009, s. 236].

7. Problem proporcji obciążeń podatkami pośrednimi i podatkiem od dochodów osobistych

W Polsce można by na wiele lat rozłożyć proces obniżania stawki podstawowej VAT, by nie tworzyć niebezpiecznej luki w systemie fiskalnym. Dominujące w polskim systemie podatki pośrednie niesprawiedliwie regresywnie opodatkowują dochody osobiste. Dzieje się tak z powodu braku rzeczywistej progresji opodatkowania dochodów osobistych [szerzej: Kuzińska, 2002]. Różnimy się w tym przypadku od przeciętnej dla wszystkich krajów UE, gdzie obciążenie podatkami pośrednimi (34,5%) i bezpośrednimi (33,4%) jest podobne [Eurostat, 2014b, s. 177 i n.].

Pobrane z czasopisma Annales H - Oeconomia **http://oeconomia.annales.umcs.pl**
Data: 27/11/2026 11:47:28

Przyczyny, dla których to podatki pośrednie stały się najważniejszym źródłem zasilania budżetu państwa wynikają z trudności gospodarczych, z którymi Polska musiała zmierzyć się w okresie transformacji. Słabnąca wydajność podatków od przedsiębiorstw musiała zostać czymś zastąpiona. Pomimo świadomości wad podatków pośrednich, takich jak np. anonimowość, stopień skomplikowania VAT, zadecydowano w latach transformacji, gdy aparat fiskalny był niedojrzały, że to właśnie one zagwarantują finansom publicznym lepsze bezpieczeństwo i stabilność [Owsiak, 1997, s. 369 i n.].

Polska, podobnie jak inne kraje posocjalistyczne, dokonała radykalnej przemiany finansów publicznych, w tym systemu jego zasilania podatkami. Skoro jednak dostrzegamy już różne dysfunkcjonalności tego sytemu podatkowego, trzeba choćby próbować go doskonalić [Kosikowski, 2011, s. 60], nie zapominając jednak, że oprócz wypełniania funkcji fiskalnych, może on jednocześnie wspierać politykę społeczną.

Podsumowanie

Polska na tle UE należy do państw o nieco wyższym niż przeciętne rozwarstwieniu dochodowym i jednocześnie sytuuje się w tym rankingu pośród większości krajów ciągle transformowanych. Standardy niewysokiego rozwarstwienia, „starych”[7] krajów UE, wypełniają pośród „nowych” krajów UE tylko: Słowenia i Słowacja, Czechy i Węgry. Jeszcze bardziej niż rozwarstwienie dochodowe nie powinno nas satysfakcjonować znaczne zróżnicowanie wynagrodzeń wykazane w badaniach OECD, zwłaszcza że z badań CBOS wynika większa akceptacja społeczna dla prowadzenia przez rząd polityki bardziej egalitarnej.

Zjawiska te wskazują na potrzebę zbudowania w Polsce bardziej progresywnej skali opodatkowania dochodów osobistych, uwzględniającej jednak sytuację dochodową gospodarstw domowych. Powinna to być raczej skala zawierająca kilka progów, skomponowana stosownie do rozkładu dochodów oraz potrzeb fiskalnych państwa. Należałoby zlikwidować preferencje podatkowe zastosowane dla najwyższych dochodów osiąganych w ramach tzw. kontraktów menedżerskich.

Polski system opodatkowania dochodów osobistych bardzo by zyskał na przejrzystości, gdyby do zeznań rocznych dołączano corocznie składaną deklarację o posiadanym majątku i jego rocznym przyroście. Podatek dochodowy od osób fizycznych powinien wreszcie otrzymać status podatku w pełni powszechnego i objąć swoim zasięgiem dochody z leśnictwa i działalności rolniczej.

Bardziej prospołeczne niż sprzyjające biznesowi nastawienie polityki fiskalnej wymagałoby też zmiany proporcji pomiędzy opodatkowaniem pracy i kapitału.

[7] Przed 1994 r. 15 krajów UE: Austria, Belgia, Dania, Finlandia, Francja, Grecja, Hiszpania, Holandia, Irlandia, Luksemburg, Niemcy, Portugalia, Szwecja, Wielka Brytania oraz Włochy.

Pobrane z czasopisma Annales H - Oeconomia **http://oeconomia.annales.umcs.pl**
Data: 27/11/2026 11:47:28

W UE, a także w Polsce, praca jest dużo bardziej opodatkowana niż kapitał. W Polsce jest przestrzeń dla wyższego podatku od działalności gospodarczej. Jednakże działalność gospodarcza powinna zostać wyłączona z opodatkowania dochodów osobistych głównie w takim celu, by także zbudować dla niej skalę podatkową, tak jak stosują ją niektóre kraje UE. Małe i średnie przedsiębiorstwa powinny być niżej opodatkowane niż wielkie korporacje.

Koncepcji wyższego opodatkowania kapitału niż pracy na pewno odpowiadałaby propozycja wprowadzenia podatku Tobina od transakcji finansowych. Za jego wprowadzeniem opowiedziały się Niemcy i Francja, lecz silne lobby finansowe skutecznie blokuje jego wprowadzenie [Kołodko, 2013, s. 148].

W Polsce zbyt dużą rolę odgrywają podatki pośrednie w stosunku do podatków bezpośrednich. Ze względu na to, że oznacza to regresywne obciążenie łącznymi podatkami, należy obniżać stawkę podstawową VAT.

Bibliografia

CBOS, *Opinia społeczna o zróżnicowaniu dochodów i nierównościach społecznych*, BS/136/2010.

Eurostat, *Taxation Trends in the European Union*, Monday 16 June 2014a (Presentation).

Eurostat, *Taxation Trends in the European Union*, Data for the EU Member States, Iceland and Norway, 2014b, http://ec.europa.eu/eurostat/documents/3217494/5786841/KS-DU-14-001-EN.PDF/7bec4a16-f111-4386-a4b4-8f1087be1063?version=1.0 [data dostępu: 13.06.2015].

Felis P., *Elementy teorii i praktyki podatków majątkowych. Poszukiwanie ładu w opodatkowaniu nieruchomości w Polsce z perspektywy przedsiębiorców oraz jednostek samorządu terytorialnego*, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa 2012.

Gaudemet P.M., *Finanse publiczne*, PWE, Warszawa 1989.

Grzybowski P., *Etyka i opodatkowanie – aspekt doktrynalny i normatywny*, „Przegląd Prawniczy, Ekonomiczny i Społeczny" 2012, nr 3.

GUS, *Notatka informacyjna z 22 grudnia 2014 r.*, Departament Badań Społecznych i Warunków Życia, 2014a.

GUS, *Rocznik Statystyczny*, 2014b.

Heady C., *Optymalne opodatkowanie jako wskazówka dla polityki podatkowej*, [w:] M.P. Devereux (red.), *Efektywność polityki podatkowej*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2007.

Keynes J.M., *Ogólna teoria zatrudnienia procentu i pieniądza*, PWN, Warszawa 1956.

Kołodko G.W., *Dokąd zmierza świat. Ekonomia przyszłości*, Prószyński i S-ka, Warszawa 2013.

Kosikowski C., *Naprawa finansów publicznych w Polsce*, Temida 2, Białystok 2011.

Kuzińska H., *Rola podatków pośrednich w Polsce*, WSPiZ, Warszawa 2002.

Mączyńska-Ziemacka E., *Anomiczne podłoże dysfunkcji systemu społeczno-gospodarczego*, [w:] E. Mączyńska-Ziemacka, J.J. Michałek, J. Niżnik (red.), *Kryzysy systemowe*, wyd. 2, Komitet Prognoz „Polska 2000 Plus", Warszawa 2014.

Modzelewski W., *O podatkach stanowionych i sosowanych*, wyd. 2, Instytut Studiów Podatkowych, Warszawa 2013.

Ogólnopolskie Badanie Wynagrodzeń, http://wynagrodzenia.pl/artykul.php/wpis.1778%209%20 [data dostępu: 13.06.2015].

Owsiak S., *Finanse publiczne. Teoria i praktyka*, PWN, Warszawa 1997.

Social Benefits (Other than Social Transfers in Kind) Paid by General Government, 2015, http://ec.europa.eu/eurostat/tgm/table.do?tab=table&init=1&language=en&pcode=tec00026& plugin=1 [data dostępu: 13.06.2015].

Pobrane z czasopisma Annales H - Oeconomia **http://oeconomia.annales.umcs.pl**
Data: 27/11/2026 11:47:28

Stiglitz J.E., *Ekonomia sektora publicznego*, PWN, Warszawa 2004.
Stawki podatkowe w Europie, https://pl.wikipedia.org/wiki/Stawki_podatkowe_w_Europie [data dostępu: 13.06.2015].
Ustawa z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz. U. z 1991 r., nr 80, poz. 350 ze zm.).
Żyżyński J., *Budżet i polityka podatkowa. Wybrane zagadnienia*, PWN, Warszawa 2009.

Ratio of the Prosocial Aspect in the Polish Tax System. Selected Issues

Polish tax system does not sufficiently fulfill social functions. CBOS research shows that the majority of the society expects the government to lead using more than the usual egalitarian social policy. Mitigating the income stratification in Poland by social transfers is not sufficiently effective. Therefore, the following actions are worth considering: introduction of higher capital duty, development of a new scale of personal income tax in order to begin the process of systematic reduction of indirect taxes and improvement of tax assets.

Prospołeczne proporcje polskiego systemu podatkowego. Wybrane zagadnienia

Polski system podatkowy, stworzony po transformacji, w niewystarczającym stopniu wypełnia funkcje społeczne. Z badań Centrum Badania Opinii Społecznej (CBOS) wynika, że większość społeczeństwa oczekuje od rządu sprawowania bardziej niż do tej pory egalitarnej polityki społecznej. Brakuje środków finansowych na skuteczne łagodzenie rozwarstwienia dochodowego w Polsce, dlatego warto rozważyć m.in. wyższe opodatkowanie kapitału, zbudowanie nowej skali opodatkowania dochodów osobistych, rozpoczęcie procesu systematycznego pomniejszania obciążeń podatkami pośrednimi i pominięte w tym opracowaniu ulepszanie opodatkowania majątku[8].

[8] Zagadnienie opodatkowania majątku doczekało się pogłębionych analiz [por. np. Felis, 2012].